

Z kraju i ze świata

Jan Paweł II w Kanadzie

W niedzielę papież Jan Paweł II wyruszył w swą 23 podróż graniczną. O godz. 9:20 czasu lokalnego, rzymskiego lotniska „Flumaine” wystartował samolot, na pokładzie którego Jan Paweł II udał się do Kanady. Trasa jego podróży obejmuje 13 tys. km i wielokrotnie przebiega przez aglomeracje miejskie. Pierwszym jej etapem jest Quebec.

Szkoda lata!



Irackie plany naftowe



Władze irackie podały, iż w ostatnim czasie odkryto nowe bogate złoża ropy naftowej w pobliżu Bagdadu oraz w prowincjach Salahaddin i Thi Qar. Irak planuje budowę drugiego rurociągu prowadzącego do jordanckiego portu Akaba w północnej części Morza Czerwonego.

11 lat krwawego reżimu Pinocheta



Przed 11 laty, 11 września 1973 r. junta wojskowa pod kierownictwem gen. Augusto Pinocheta, dokonała pierwszego w historii Chile wojskowego zamachu stanu i obaliła socjalistycznego prezydenta, Salvadora Allende. Rozpoczęły się rządy silnej ręki, przeciw którym trwała nieustannie protesty, również za granicami kraju.

25 tys kaktusów



J. Parkas (Wetry) hoduje kaktusy od 1953 r., jest posiadaczem jednej z największych kolekcji w Europie.

Zaginął dziennikarz

Dyrektor zarządzający Agencji Reutersa zwrócił się w piątek z apelem do prezydentów Libanu i Syrii o uczynienie wszystkich w celu odnalezienia korespondenta tej agencji, Jonathana Wrighta, który w ubiegłym tygodniu zaginął w Libanie.

Wydanie I
poniedziałek 10 września 1981 roku
Rok XL
PL ISSN 0203-7707 Nr indeksu 33001
ŁÓDŹ
214 (10702)
Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI
Najstarsza gazeta Łodzi

Co najlepsze a co świadczy o...

Renata Sas telekuje z IX PPF w Gdańsku)
Po trzech latach wrócił do Gdańska Festiwal Polskich Filmów Fabularnych. To sporo czasu a więc musiało się zacząć od postawienia baru podstawowych pytań. Na pierw-



W Centralnym Ośrodku Badań i Rozwojowym Przemysłu Włókienniczego opracowano technologię produkcji filtrów m. in. dla przemysłu chemicznego i gospodarki komunalnej z surowców odzyskanych z procesów. Właściwości mechaniczne i chemiczne filtrów w kierunku dążyć do zwiększenia trwałości. Wzrost do 100% kosztów produkcji. Wzrost do 100% kosztów produkcji. Wzrost do 100% kosztów produkcji.

Spotkanie G. Filipowa z Z. Messnerem

40-lecie rewolucji bułgarskiej

W okazji 40-lecia rewolucji socjalistycznej w Bułgarii odbyła się w Sofii uroczysta sesja KC BPK Zgromadzenia Ludowego Rady Państwa i Rady Ministrów oraz organizacji politycznych i społecznych z udziałem gości zagranicznych w tym członka Biura Politycznego sekretarza KC KPZR - Michaiła Gorbaczowa oraz członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremiera Zbigniewa Messnera. Referat wniósł sekretarz generalny KC BPK przewodniczący Rady Państwa LRB - Todor Żiwkow oświadczając iż w okresie czterech dekad rewolucji zmieniło się zasadniczo oblicze Bułgarii, a „socializm ostatecznie i bezwzględnie zwyciężył na naszej ziemi”. Głos zabrał także Michaił Gorbaczow. Członek Biura Politycznego KC

T. Żiwkow odłożył wizytę w RFN

Rzecznik rządu federalnego w Bonn, Jurgen Sudhoff poinformował, że sekretarz generalny KC BPK przewodniczący Rady Państwa Bułgarii, Todor Żiwkow odłożył swoją planowaną w dniach 19-22 września br. wizytę w Republice Federalnej Niemiec. W imieniu rządu bułgarskiego Sudhoff wyraził „upośledzenie” z tego powodu.

Według informacji z bułgarskich kół rządowych strona bułgarska uzasadnia swoją decyzję o odłożeniu wizyty obecną sytuacją międzynarodową, rozstrząsaną zwłaszcza z umieszczeniem amerykańskich rakiet średniego zasięgu w Republice Federalnej oraz największą w wojnie serią manewrów NATO w całej Europie zachodniej.

MOTORYZACJA NA TARGACH LIPSKICH

Samochody na medal (złoty!)
(Od specjalnego wysłannika)

W starych śródmiasteczkiśkich gmachach Lipska pamiętających jeszcze ubiegłe stulecie, zlokalizowano większość targowców stoisk o charakterze typowo rynkowym konsumpcyjnym. Gros towarowej ekspozycji - technika - znalazło się natomiast w należytym komplekcie hal i pawilonów położonych na terenie „Bliźniaków”. Największe zainteresowanie publiczności i targowców wzbudzały jak zwykle zresztą, stoiska samochodowe. Nie jest tajemnicą, że konkurencja w dziedzinie konstruowania samochodów jest wyjątkowo niska a poprzedzająca w tej dziedzinie ustanowiona jest wysoko w Lipsku otrzymała Złoty Medal za samochód nie jest ani łatwy, ani prosty. Tymczasem już po raz drugi rok z rzędu Francja święci w tym zakresie sukcesy. W ubiegłym roku francuski Citroen RX 16 TRS otrzymał Złoty Medal głównie dzięki szerokemu zastosowaniu mikroelektroniki oraz pięknej, eleganckiej sylwetce. Był to jednocześnie samochód niezwykle oszczędny w eksploatacji i nieszkodliwy dla atmosfery i pow-



Był i szampan, gratulacje i kwiaty.

Dalsze ofiary śmiertelne zamieszek w RPA

W sobotę liczba śmiertelnych ofiar trwających od tygodnia rozruchów w czarnych gettach wokół głównych miast RPA wzrosła o Murzyna zastrzelonego przez policję w Kallahong, na wschodnim przedmieściu Johannesburga. Nie jest znana dotychczas dokładna liczba zabitych, ale biskup Desmond Tutu ocenia ją na 40.

Niemal we wszystkich gettach murzyńskich odbywają się pogrzeby ofiar rozprowy policji i demonstracji czarnych mieszkańców RPA. Mimo zakazu władz popartych wysłaniem wzmocnionych sił policyjnych, przekształcają się w protesty przeciwko apartheidowi.



Zacięte walki w Libanie



Z informacji napływających z południowego Libanu wynika, że w nocy z piątku na sobotę w rejonach położonych wokół Sajdy toczyły się zacięte walki między chrześcijanami i druzami. Użyto broni ciężkiej. Ostrzelanych zostało kilka wiosek. Co najmniej pięciu obywateli cywilnych zostało rannych. W związku z toczącymi się starciami obserwuje się masowy exodus ludności z rejonu Iklim Al Charub.

ZA SZWAJCARSKIM TYGODNIKIEM „DIE WELTWOCHÉ”

Niezadowolone Watykanu

Szwajcarski tygodnik „Die Weltwoche” zwraca uwagę, że Watykan działa wbrew swej wielowiekowej tradycji, gdy gromi czterech duchownych nikaraguańskich za to iż piastują teki ministerialne w sandinowskim rządzie swego kraju. Tygodnik daje do zrozumienia, iż orzeczenia niezadowolone Watykanu jest to, że inaczej niż w poprzednich wypadkach duchowni nikaraguańscy są ministrami w rządzie lewicowym. Na każdym etapie chrześcijaństwa, począwszy od IV wieku kiedy osiągnęło ono akceptację prawną publiczną - pisze „Die Weltwoche” - istnieć księża i biskupi sprawujący wysokie urzędy państwowe. Stolica Apostolska zawsze tolerowała takie wypadki. Zresztą bez takich podwójnych funkcji załamałby się system państwowy chrześcijańskiego Zachodu. Tym większe zdziwienie budzą obecne ostrzeżenia i pogróżki wobec czterech duchownych nikaraguańskich. Tygodnik szwajcarski przypomina, że w historii Kościoła katolickiego było wielu duchownych, którzy piastowali nawet najwyższe urzędy państwowe. „Die Weltwoche” wymienia wśród nich kardynała Richelieu, który od 1624 r. praktycznie kierował sprawami Francji, biskupa Telleyranda, który był ministrem spraw zagranicznych Napoleona I, księdza Heinricha Brauna, ministra pracy w królestwie gabinetach Republiki Włosek, pralata Ignaza Seipia, kanclerza Austrii w latach międzywojennych, księdza Luigi Sturzo założyciela Katolickiej Partii Ludowej we Włoszech (poprzedniczką dzisiejszej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej), a także księdza Józefa Tiso, kolaboranta hitlerowskiego, od 1939 r. szefa marionetkowego państwa słowackiego. Działalność duchownych pełniących funkcje państwowe i polityczne nie zawsze spotykała się z aprobatą Rzymu i czasem dochodziło do kontrowersji, ale nigdy przedtem nie domagano się tak wyrwa i stanowczo, jak od czterech duchownych nikaraguańskich, aby ktoś zrezygnował z udziału w rządzie. W okresie międzywojennym - pisze „Die Weltwoche” - Watykan dość chętnie wyrażał zgodę na taką działalność. Praktyka ta zaczęła się zmieniać dopiero po roku 1945. Jeśli jednak w chwili obecnej, mimo bogatej choć nie zawsze szczęśliwej tradycji, Watykan nie chce więcej na to zezwalać, to - jak zauważa tygodnik szwajcarski - kryją się za tym prawdopodobnie inne przyczyny niż tylko chęć uniknięcia sytuacji, w której duchowni pełni także funkcje państwowe.

Złote wesele

W zlotoczonej zawyżal, jako że jest tu dają znakomicie, brzońskie. Kaczmie Staropolskiej wyobraź było zaledwie kilku gości. - To on nie wie dlaczego? - tłumaczyła kelnerka jednemu z gości - wszyscy pojechali na wesele Rorvny. Niewielkie Lipce, wieś w województwie skarniewickim przeżywały wielkie święto. Huczono i tłumnie obchodzono tu dwa wiel-

CO DZIEŃ CONTESIE

W 254 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6:02 zajądzie zaś o 19:03.

Imieniny obchodzą:
Aldona, Lukasz, Mikołaj, Nikolaeta, Pulcheria, Sebastian

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym prz. duże dla Łodzi następująca pogoda:

zachmurzenie duże, w ciągu dnia większe przejaśnienia. Okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień około 18 st. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1030 hPa (737,3 mm).

Ważniejsze rocznice

- 1939 - Zg. M. Buczek działacz ruchu robotniczego.
- 1974 - Zm. M. Wańkiewicz pisarz
- 1930 - Osadzenie w więzieniu w Brześciu postów opozycyjnych Centrolewu.
- 1944 - W Lublinie Kongres PPS.

Taka sobie myśl

Wszyscy wielcy ludzie są zawsze w rozterce ze swoją epoką.

Uśmiechnij się



- Tak, mówiliem, że jestem właścicielem jachtu, ale nie pytałaś, jaki jest duży!

LUDZIE I PROBLEMU LUDZIE

30 lat pod prądem

Warszawa, Dworzec Główny. Pociąg odjeżdża punktualnie o 12.55. O 14.48 opuszcza Kolaszki. W Zakowicach perony pełne ludzi. Przedstawiciele miejscowych władz, dzieci z bukietami kwiatów. Jakas dziewczynka podbiega do maszynisty i wręcza mu wianuszek goździków. O 15.15 pociąg wjeżdża na stację Łódź Fabryczna. Na peronie gęsto. I znowu kwiaty, owacje, las wzniesionych w powitalnym geście rąk.

Nie, nie, proszę państwa, nie przybyła do nas żadna ważna persona. Rzecz się działa trzydziści lat temu — 10 września 1954 r. pierwszy pociąg elektryczny odbył próbną jazdę na trasie Warszawa — Łódź. Wtedy to było wydarzenie — linia do stolicy została zelektryfikowana.

Ten pierwszy pociąg prowadził maszynista warszawski — Henryk Lapiński. Łódzcy „elektrowoźnicy” odbywali dopiero praktykę u warszawskich kolegów. Właśnie, jak to było? Mówi Stanisław Kaczala, wówczas elektryk „od przeglądów”:

— Najpierw elektrycy chodzili tylko do Kolaszek. Miejsce tam punkt przeglądowy — dwa kryte wagony towarowe. Pierwsza łódzka elektrowoźnia powstała 1 października 1954 r. w Olechowie z tymczasową siedzibą w starej parowozowni na Łodzi Fabrycznej. Dwa dni później, z chwilą wprowadzenia jesienno-zimowego rozkładu jazdy, rozpoczęły się regularne kursy pociągów elektrycznych z Łodzi do Warszawy i z powrotem. Pamiętam, że pierwszy elektrowóz, który dostaliśmy miał numer 13. Jakoś nie przyniósł nam pecha. Sumnie mieliśmy — na początku — dwie elektryczne lokomotywy EP-02, to było wszystko. Natomiast pierwsze jednostki trakcyjne zaczęliśmy sprowadzać z NRD w 1955 r. Jeździłem po nie do Rzepina. Potem jechało się do Poznania, gdzie były ważne, a stamtąd do Warszawy, skąd odbywała się próbną jazdą do Kolaszek. Pewnego razu, zima, wybrał się z nami minister Popielas. W Grodzisku ułożone były nowe rozjazdy. Minister polecił nam — na próbę — przejechać je z maksymalną dozwoloną szybkością. To było 90 km na godz. Maszynista przykrył cząstkę szybkościomierz i przejechał z prędkością 120 km na godz.

Pierwsze jednostki nie były jednak najlepsze, chociaż lep-

sze od starych szwedzkich i angielskich, które obsługiwały wówczas węzeł warszawski. Złazcza zimą te warszawskie lubili nawalać. Wtedy Olechów delegował do stolicy nasz tabor i naszych maszynistów. Sami dokonywaliśmy przeglądów, bo Warszawa nie znała tego sprzętu.

— Ale i łódzcy maszyniści mieli początkowo problemy — twierdzi „elektrowoźnik” — Grzegorz Wolski. — Najpierw jeździli z nami specjalisti z NRD. Pamiętam, kiedyś w Skierznie, „wysiadły” mi dwie jednostki. Nie chcą jechać i już. Przypięto nam więc parowóz. Ruszamy. Okazuje się jednak, że kolega z NRD zdołał naprawić uszkodzenie. Żeby nadrobić opóźnienie, pchamy parowóz, który miał nas ciągnąć. Wjeżd-

dżamy na stację, maszynista wyskakuje i wrzeszczy: cholera, wytopiłem panewki!

Musieli mieć pecha ów maszynista, bo pierwsze pociągi elektryczne podobno nie jeździły wcale szybciej niż obecnie, podczas gdy — jak twierdzą „stary kolejarze” — parowozy pokonywały trasę Łódź — Warszawa w 100 minut... Za to jednostki często się psuły.

Mówi elektryk — Michał Wiśniewski: — Nie mieściło się to do hangaru. Większość przeglądów i napraw robiło się więc pod gołym niebem — czy mróz, czy słońce, czy śnieg. Ale ludzie mieli wtedy zapal. Nie narzekali i nawet nie pytali za ile. No cóż, to były inne czasy.

Wróćmy jednak do maszynistów. Jak przeżyli „przejście” z parowozu na elektrowóz?

Zygmunt Dawidowicz: — Odczuwalismy niewątpliwie pewną satysfakcję. Był to swego rodzaju awans zawodowy. Ale, z drugiej strony, to już nie było to. W parowozie słyszało się każde stuknięcie, czuło się „wewnętrzność” maszyny, jej serce. Maszynista musiał wiedzieć ile dać węgla, jak rozłożyć ogień w palenisku. Wiedział, że to on prowadzi pociąg. Nie było radiotelefonów, jak dzisiaj — w razie czego musiał sobie radzić sam. W elektrowoźni początkowo człowiek czuł się trochę nieswojo, mimo że twardy stolec został zastąpiony miękkim fotelem i trzesło o wiele mniej. W parowozie było nas trzech — maszynista, pomocnik i palacz. Wszyscy mieli pełne ręce roboty. Teraz prowadzący elektrowóz jeździ sam. Ma do dyspozycji urządzenia, które czuwają nad wszystkim. Pracownicy czystsza, lżejsza, a jednak „parowoziarze” byli zdrowsi i chyba dłużej żyli.

Marian Wolski: — Parowóz to był parowóz. Parowóz się kochało. Zaczęłam w 1940 r. jako palacz. Potem byłem pomocnikiem maszynisty, a od 1946 — maszynistą. Przez pewien czas piastowałem funkcję zastępcy naczelnika parowozowni w Karsznicach, byłem kontrolerem oddziału trakcji, a potem poszedłem na pierwszy łódzki kurs dla maszynistów elektrowoźnych. Gdybym urodził się po raz drugi, ponownie zostałbym maszynistą.

— Jak się jeździło trzydziści lat temu?

— Trochę trudniej. Mniej było „techników”, więcej awarii. I trochę wolniej, chociaż niewiele i nie zawsze. Np. przejechał z Łodzi do Warszawy trwał ok. 120 min., czyli mniej więcej tyle co teraz.

— Zadnego postępu po 30 latach?

— To wina torów. Elektrowozy mogą „ciągnąć” 160 km na godz., ale muszą mieć po czym. Przez długi okres kolej była niedoinwestowana — o to są skutki. A wracając do trasy Łódź — Warszawa, to jeszcze we wrześniu ma zostać zakończony remont toru z Łodzi do Kolaszek, będziemy więc jeździć nieco szybciej.

I tym optymistycznym akcentem kończymy naszą wspominkową rozmowę. A wszystkim kolejarzom z okazji ich święta życzymy dobrych torów!

ANDRZEJ BECK

nie lubię poniedziałku...

A oto wcale nierzadka scenka. Na czerwonym świetle pośpiesznie przebiega przez jezdnię mamusia, ciągnąc za rękę obarczoną tornistrem pociechę. Nie mam wątpliwości, że pani ta w domu tłumaczy dziecku, jak należy poruszać się na ulicy. Jak przechodzić przez jezdnię. Ale czyż nie utkwii mu w pamięci ta ranna poglądowa lekcja?

Uczymy dzieci samodzielności a potem wstawszy tuż przed ósmą, ubieramy je od stóp do głów i pośpiesznie same chwytamy w rękę ich tornisty, bo liczy się każda chwila. Owszem, wymagamy uprzejmości i grzeczności. Ale gdy w tramwaju dziecko zajmie siedzące miejsce podczas gdy tuż obok stoi starsza pani, my podobnie jak pociecha „nie widząc” odwracamy głowę.

Bez względu na wymagamy prawdomówności. Ale jednocześnie mało ważne wydaje nam się poproszenie dziecka o to, by odpowiedziało przez telefon, że mama właśnie przed chwilą wyszła z domu.

Ta niekonsekwencja nierzadko przypadkowa, często przez nas w ogóle niezauważana, doskonale rejestrowana jest przez małych obserwatorów, którzy wcale nie z naszych słownych wykładów uczą się najszybciej. Warto więc perorować, a postępować w taki sposób, by podpatrując nas pociechy mogły przejmować te dobre wzory. A jeśli już mówimy i wymagamy, to na pewno w parze ze słowami musi iść i nasze postępowanie. Bo mały człowiek jest na to bardzo wrażliwy.

E. E.

Nie pierwszy siwy włos

Przykry to moment, gdy przy kolejnym spojrzeniu w lustro okazuje się, że siwizna stała się już bardzo widoczna. Powiedzmy szczerze: panom po czterdziestce nie dodaje ona uroku a na ogół postarza. Kiedy więc zapadnie decyzja: farbujemy włosy, musi to oznaczać, że ten proces będzie się powtarzało co miesiąc lub półtora. I oczywiście trudno narzekać na fryzjera, gdy farba jeździ zbyt łatwo. Po prostu siwe włosy o wiele trudniej ją przyjmują. I jeszcze sprawa koloru. Siwujące panie często podejmują nazbyt śmiałe decyzje: „byłam całe życie brunetką, to teraz zrobię się na blond”. Nie jest to dobry pomysł. Taka drastyczna zmiana nie sprzyja wyglądowi twarzy, nie służy też włosom. Najlepiej jest malować włosy na kolor naturalny, lub o ton jaśniejszy. Niezbyt szczęśliwym pomysłem jest likwidowanie siwiny przy pomocy „Chna”. Siwe włosy stają się bowiem żółte albo wręcz różowe.

Panie, którym podobają się pasemka mogą zaryzykować, bo przy siwiznie wyglądają one całkiem korzystnie. Przy pasemkach można farbować włosy rzadziej niż raz w miesiącu. Oczywiście siwujące włosy wymagają starannego doboru fryzury i zawsze porządnego wyglądu. Najlepiej służą im fryzury zrobione z włosów krótkich. Lepiej jeśli są modelowane przy pomocy szczotki niż zakrepane na walki. Siwe włosy są często słabe, trzeba więc stosować środki odżywcze.

Zjedz śniadanie!

Bardzo wiele osób swoją dbałość o linię manifestuje niejedzeniem śniadania. Oczywiście to błąd. Zjedzenie śniadania jest wręcz koniecznością. Jak podkreślają lekarze „zdrowy człowiek budzi się głodny”. Szklanka gorącej herbaty nie wystarczy przed wyjściem do pracy czy szkoły. Drugie śniadanie nie rekompensuje potrzeb organizmu. Argument: nie starcza mi czasu może zniknąć tylko wtedy, kiedy śniadanie przygotowujemy już wieczorem, umieszczając np. pokrojony chleb w foliowej torebce, gotując wcześniej jajka czy przyrządzając twarożek, myjąc pomidory i rzodkiewki. Nie ukrywamy: rezygnacja ze śniadania przychodzi najłatwiej i dla wielu permanentnie odchudzających się osób jest to argument przemawiający za skutkacją kolacją. Tymczasem solidne śniadanie służy zdrowiu podczas, gdy obfita kolacja pomaga tyć.

CAF — AFP

Moda na jesień — zimę



Moda jesienno-zimowa 1984-85 zaprojektowana przez Emanuela Ungaro. Z lewej niebieski płaszcz noszony na komplet z szerokimi spodniami w czerwone paski, z prawej — płaszcz żółty i komplet w niebieskie paski.

CO PODAĆ Grzanki z grzybami

Zaczęła się na dobre pora grzybów, więc jeśli nie uzbieramy ich zbyt wiele, może przynajmniej starszy na grzanki. Około 20-30 dkg grzybów, dokładnie obieramy i myjemy a po pokrojeniu rzucamy na stołpiony tłuszcz dodając posiekaną cebulę, oraz sól i pieprz. Gdy woda odparuje wbijamy 2 jajka. Teraz przygotowujemy kromki bułki (najlepiej z niezbyt świeżymi „angielski”) smarując je cienko masłem, bądź margaryną z obydwo stron i nakładamy zimne grzyby. Teraz nasze grzanki posypujemy grubo tartym, ostrym serem i kładziemy na wierzchu plasterki pomidora. Pieczemy w piekarniku. Oczywiście podajemy na gorąco. Zamiast grzybów zebranych w lesie mogą być pieczarki.

(r)

STATYSTYKA I MEDYCYNĄ

Lekarz rzadko czeka na pacjenta. Zwykle jest odwrotnie. To my czekamy, denerwujemy się, że lekarz pije herbatę. Pije herbatę, bez wątpienia, ale herbata wcale nie wyjaśnia przyczyn naszego — zbyt długiego — oczekiwania na wizytę.

Przyczyną tą — generalnie — jest brak personelu medycznego. Pracę lekarzy, pielęgniarek i farmaceutów z pewnością można lepiej zorganizować, odejść ich od zajęć biurokratycznych, lecz nawet najlepsza organizacja zbyt wiele nie pomoże. Po prostu — w służbie zdrowia takmy zastosoować się nie da. Lekarz może wprawdzie przyjmować — kolejno — w trzech czy czterech gabinetach, i tak właśnie często się dzieje, ale pacjentowi korzyści z tego mają niewielkie.

W 1983 r. w służbie zdrowia pracowało 69 231 lekarzy 17 296 stomatologów, 168 567 pielęgniarek, 18 377 położnych i 15 912 farmaceutów. Przyporównajmy te liczby do danych bezpośrednio powojennych. W 1946 r. mieliśmy 7 732 lekarzy 1 581 stomatologów, 6 064 pielęgniarki, 6 311 położnych i 2 414 farmaceutów. Czy takie porównania mają sens? Oczywiście pokazują przecież dwa różne momenty w życiu społecznym. Pokazują drogę, którą w czterdziestolecie przebiegła służba zdrowia. Pokazują wreszcie społeczny wysiłek, który umożliwił stworzenie w ciągu czterdziestolecia — praktycznie od podstaw — systemu opieki nad naszym zdrowiem.

Takie porównania mają sens i dlatego że dzięki nim na niedostatki służby zdrowia możemy narzekać, świadomie. Ciągłe nie jest dobrze, ale przecież lekarzy przybywało z roku na rok. Nie było tak, że ktoś nagle, kierując się jakimś widzimisiem, ograniczył rozwój służby zdrowia. Wprost przeciwnie. W swoim czasie wymyślono nawet szkoły felcerskie, które — szybciej niż akademie medyczne — kształciły felcerów. Wielu z nich po latach praktyki mogło zaoszczędzić lekarza, zwłaszcza młodego. Felcerzy to jedyna grupa pracowników służby zdrowia, której liczebność ulegała zmniejszeniu — z 6 650 w 1960 r. do 3 446 w 1983 r.

Są oczywiście spore różnice między rozwojem personelu służby zdrowia w poszczególnych dziesięcioleciach. W latach pięćdziesiątych rozwój ten był znacznie szybszy niż w latach sześćdziesiątych, a zwłaszcza siedemdziesiątych. Zilustrujmy to na przykładzie lekarzy. Ich liczba w tych trzech kolejnych dziesięcioleciach wzrosła o 212 proc., o 62 proc. i o 37 proc. Podobnie było w innych grupach pracowników służby zdrowia. Czyżby w latach siedemdziesiątych kształcono ich tak mało? Wcale nie. W tym okresie zauważamy wielokrotnie osłabienie szczególnie wielu lekarzy i pielęgniarek. Trzeba było ich zastąpić. Absolwentów akademii medycznych nie obejmował zatem nowych gabinetów, lecz przejmowali pacjentów swoich poprzedników.

ROWNOMIERNE ROZMIESZCZENIE

Liczba lekarzy na 10 tys. mieszkańców wzrosła z 3,2 w 1946 r. do 18,8 w 1983 r. Mimo to, jak stwierdza oficjalny dokument resortu zdrowia i opieki społecznej, „w

chwili obecnej jest ona niezadowolająca w stosunku do potrzeb”. I nie ma się co dziwić. Wskaźnik 10 lekarzy na 10 tys. mieszkańców stawia nas wszak na przedostatnim miejscu wśród państw socjalistycznych — za nami jest tylko Rumunia.

Co można zrobić? Można starać się o równomierne i zmniejszenie kadr medycznych. Robi się to. W 1975 r. mieliśmy 22 województwa, w których na 10 tys. mieszkańców przychodziło mniej niż 10 lekarzy. Dziś mamy tylko 2 takie województwa.

Niedobór lekarzy występuje szczególnie w

KTO NAS BĘDZIE LECZYŁ?

opiece podstawowej w mieście i na wsi, w opiece nad matką i dzieckiem, w psychiatrii, służbie sanitarno-epidemiologicznej i w organizacji ochrony zdrowia. Kiedy będzie lepiej? Resort stwierdza, że „przewidywana liczba lekarzy zatrudnionych w 1990 r. — 84 800 będzie osiągalna i powinna zaspokoić podstawowe potrzeby służby zdrowia”. Oby! I dentystów — wiemy to z własnego doświadczenia — jest za mało. Na dodatek wielu z nich przechodzi na wcześniejsze emerytury, a kobiety idą na urlopy wychowawcze przerywając na ten czas wykonywa-

nie zawodu. Te ubytki może zrekompensować tylko większa niż dziś liczba absolwentów. Podobnie jest z pielęgniarkami i położnymi. Ich liczba zaspokaja jedynie minimum potrzeb kadrowych.

Wreszcie farmaceuci. Liczba farmaceutów na 10 tys. mieszkańców wzrosła z 1,0 w 1946 r. do 4,3 w 1983 r. W stosunku do potrzeb — za mało. Powyższy wskaźnik powinien wynosić 5,6. Nie osiągniemy go nawet w 1990 r., gdy zatrudnienie farmaceutów wzrosło do 17,5 tys. osób, tj. o 1,6 tys. w stosunku do stanu dzisiejszego.

NARZEKANIE CZY SZKOŁY?

Co nam pozostaje? Niestety, tylko narzekanie na kolejki w przychodniach czy aptekach i na złą obsługę w szpitalach. Służba zdrowia ma po prostu zbyt mało pracowników — o wiele za mało. I nie ma raczej szans na to, że uda się ich szybko wykształcić. Z dnia na dzień nie zwiększymy tzw. zdolności kształceniowych średnich czy wyższych szkół medycznych, chociaż w ciągu kilku lat można to zrobić. I trzeba. Doraźne posunięcia nie wystarczą. W nieskończoność nie można przecież zwiększać limitów przyjęć do istniejących akademii i szkół, bo pogarsza to warunki kształcenia.

Przygotowania do utworzenia Akademii Medycznej w Bydgoszczy trwały 15 lat. Zaczatkim nowel uczelni jest filia AM w Gdańsku, zatrudniająca 50 asenjalistów, dysponująca dobrą bazą szpitalną, która — co najważniejsze — będzie się rozwijać. Już buduje się 3 nowe szpitale. Poza tym w Bydgoszczy działa jedyna w kraju podwplomowe studium farmaceutyczne, a w Toruniu — podobne studium stomatologiczne. W 1985 r. nowa uczelnia przyjmie na pierwszy rok 100 studentów. Poem ta liczba będzie wzrastać aż — czy raczej tylko — do 200 w 1990 r.

Moda na tworzenie nowych uczelni wprowadziła dawno już minęła, ale troska o własną przyszłość wymaga, aby nie kierować się tylko chwilowymi nastrojami. Potrzeba nam po prostu jeszcze kilku akademii medycznych i wielu średnich szkół medycznych. Nie będzie miał kto nas leczyć, jeśli nie wykształcimy odpowiedniej liczby medyków... Kształcimy ich — można powiedzieć — ale oni wolać pracować za granicą. W ciągu ostatnich 5 lat wyjechało ok. 1 200 lekarzy i stomatologów, w tym ponad 800 w 1981 r. Na kontraktach zagranicznych pracuje 1 300 lekarzy, przy czym przypadki pozostawania za granicą są nieczyste. Tych pierwszych, którzy wyjechali na stałe, raczej nie odzyskamy, ale ci drudzy wracają przecież po kilku latach. Wracają z bogatszą wiedzą, z bogatszymi doświadczeniami. Przy okazji — zarabiają na rozwój służby zdrowia, bo 30 proc. ich zarobków zasila budżet resortu.

JERZY GODUL

SOBOTNI RAJD „DL” PO SKLEPACH SPOŻYWCZYCH

W ostatnią wolną sobotę reporter „DL” odwiedził kilka dyżurnych sklepów spożywczych, poszukując w nich przede wszystkim chleba i mleka. Wiadomo przecież, że nie wszystkie szafy w piątek zaopatrzyły się w podstawowe artykuły spożywcze.

Kilka minut po godz. 11 w sklepie przy ul. Łagiewnickiej 23 nie brakowało mleka i pieczywa. Kolejka do lady była długa, ale personel szybko załatwiał kupujących. Natomiast w pobliskim sklepie u zbiegu ulic Łagiewnickiej i Berlińskiego chleba już zabrakło. Było za to mleko. Również przy ul. Zgierskiej 1, Wojska Polskiego 5 i Obrońców Stalingradu 15 jeszcze przed godz. 13, a więc przed zamknięciem tych sklepów bez trudu można było kupić mleko i chleb. Zwracał jednak uwagę ubogi asortyment pieczywa (jeden, a najwyżej dwa gatunki chleba)... O bułkach i angelkach, o które również klienci się donosili — nie było co marzyć. Okazuje się jednak, że można na-

innych artykułów spożywczych, a przede wszystkim nabiału. Kolejka była długa, ale dwie sprzedawczynie przy dwóch ladach bardzo sprawnie obsługiwały klientów. Jak twierdzą stali klienci tej placówki handlowej, nie tylko w dyżurnych sklepach, jest tu dobre zaopatrzenie i bardzo sprawni obsługa. Okazuje się, że można — jeśli oczywiście kierownik sklepu ma inwencję i przede wszystkim

w drzwiach wywieszka informująca, że w dni powszednie otwarty jest on w godz. 6-18 zaś w wolne soboty w godz. 7-16. Reporter był w tym sklepie dwukrotnie: o godz. 12.30 i 15.00. Przed godz. 13 nie brakowało klientów — było też mleko i pieczywo, ale o godz. 15 nie wiedzieć czemu sklep był już zamknięty. Za szybą wystawową widać było skrzynki z makiem. Z kolei w nawłonię spożywczym przy ul. Rydzowej na Teofilowie „CP” o godz. 15.30, a więc na pół godziny przed zamknięciem tej placówki handlowej — sprzedawca już przystąpił do mycia podłogi i wykładania klientowi. Zaopatrzenie było na ogół niezłe, nie brakowało mleka, ale na półkach z pieczywem tylko jeden gatunek chleba (leżały trzy bochenki).

Wnioski z naszego sobotniego rajdu sprawdzają się do stwierdzenia, że w dyżurnych sklepach — poza jednym wyjątkiem — wszędzie był chleb i mleko. Szkoda jednak, że nie wszędzie — poza sklepem przy ul. Gdańskiej 7 — kierownicy troszczą się o wzbogacenie asortymentu pieczywa.



WAŻNE TELEFONY

- Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 998
Pogotowie MO 987
Informacja telefoniczna 913
Informacja kolejowa 36-53-55
Informacja PKS: Dł. Centralny 35-65-96, Dł. Północny 35-33-11, Dł. Południowy 35-34-21, Dł. Łódź-Południe 35-33-22
Pogotowie dźwigowe 73-55-25, 73-49-33
TELEFON ZAUFANIA 33-37-01
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 33-59-56 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą - 57-48-33 w godz. 12-22

TEATRY

nieczynne
MUZEA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

- SALON SZUKI WSPÓLCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18
malarsztwo Z Hyżego
ZOO czynne od godz. 8 do 18 (kasa do 18)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-18
OGROD BOTANICZNY czynny od godz. 8 do zmroku
KAPIELISKO „FALA” czynne w godz. 10-18
LUNAPARK czynny w godz. 12-20

KINA

- BALTYK - „Paj wojny” USA od 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO - „Najlepszy kumpel” USA od 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE - „Seksmiss” pol. od 18 godz. 10, 12.30, 15, 20; godz. 17.30 - seans zamknięty

WŁOŃNIARZ

WŁOŃNIARZ - „Wiedle wyroków dwóch” pol. od 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30; seans nocny filmu przedpremierowego „Thais” pol. od 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 20.30
WOLNOŚĆ - „Najlepszy kumpel” USA od 18 oraz filmy krótkometrażowe g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISLA

WISLA - „A stawa jest smalerz” fr. od 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 12.15, 14.30, 16.30; Historia filmu polskiego na ekranie” - „Młoczące ślady” b.o. godz. 17

ZACHETA

ZACHETA - „Poszukiwacz zaginionej ark” USA od 18 oraz filmy krótkometrażowe - godz. 10, 12.30, 17, 19.30; „Na tropach Bartka” pol. b.p. godz. 15

TATRY-LETNIE

TATRY-LETNIE - „Elekna kurtzana” chiński od 15 godz. 20 (kino czynne tylko w dni nożone)

STUDIO

STUDIO - Pożegnanie z tytułem „Król Cyganów” USA od 18 godz. 17, 19.15

STYLOWY

STYLOWY - Filmy Marka Piwowalnego - „Rejs” pol. od 18 godz. 18.30; Mistrzowie kina światowego - Lindsay Anderson - „Szpital Britannia” ang. od 18 godz. 17, 19.30

MALE STUDYJNE

MALE STUDYJNE - Pożegnanie z tytułem „30 słopni” ang. od 18 godz. 18

DKM

DKM - Hurjon - Angielski film sensacyjny godz. 17, 19.30

OKA

OKA - „Makonowie roku II” fr.-rum. godz. 18.30; „1941” od 18 USA godz. 8.30, 11, 18, 19.30

GDYNIA

GDYNIA - Kino non stop od godz. 10-22 „To tylko rock” pol. od 18 oraz filmy krótkometrażowe

MŁODA GWARDIA

MŁODA GWARDIA - „Zemsta różowej pantery” ang. od 18

15 godz. 10, 15 17.15, 19.30; „Pokolenie” pol. b.o. godz. 12.15
MUZA - „Księżniczka w oścież skorze” rada. b.o. godz. 16.15; „Tysiąc miliardów dolarów” fr. od 18 godz. 18
1 MAJA - „Synthese” pol. od 18 godz. 18.15; „Co dzień białe miasto” pol. od 18 godz. 18.15
POKOJ - „Ucieczka z Alcatraz USA od 15 godz. 17.15; DFK DDK - Włdzw - godz. 18.15
STOKI - „Akademia Pana Kleksa” cz. I pol. b.o. godz. 18.15; „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” fr. od 18 godz. 18.15
SWIT - „Tropiciel” NRD od 18 godz. 18; „Długowieczny rodzinie” jug. od 15 godz. 17.15
TATRY - „Old Surehand” RFN - Jug. b.o. godz. 18.15; „Tootsie” USA od 15 godz. 17.15, 19.30
HALKA - „Old Surehand” RFN - Jug. b.o. godz. 18; „Chryzocy CSSR od 18 godz. 18
REKORD - „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od 18 oraz filmy krótkometrażowe: godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Oko prokoka” pol. od 18 godz. 12.30
SOJUSZ - „Przygody Ali Baby i 40 rozbojników” rada. ind. od 18; „Imperium kontraktowe” USA od 18 godz. 18.30

APTEKI
Mickiewicza 20, Niclarska 15, Dąbrowskiego 69, Lutomińska 14, Olinowska 7, Armii Czerwonej 7, Konstytucyjnej - Sadowa 10, Główna - Łowicka 33, Aleksandrów - Kościuszki 4, Zgierz - Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków - Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty - Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przych. rejonowych nr 1, 2, 4, 8, 10; Szpital im. Barlickiego - codziennie dla przych. rej. nr 1 i 8; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów; dla przych. rej. nr 3 i 5; dyżurnia następujących szpitali: im. Kopernika w dnach 8, 10, 12, 20, 28; im. Jonschera w dnach 2, 4, 8, 10, 14, 18, 20, 24, 26, 30; im. Brudzińskiego w dnach: 3, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; dla przychodni rejonowej nr 8 dyżurnia szpitali: im. Sonenberga w dni parzyste, im. Pasteura w dni parzyste, Górna - Szpital im. Biernackiego - codziennie dla gminy Rzęzów; Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Polesie - Szpital im. Biernackiego - codziennie dla m. Konstytucyjnej; Szpital im. Piłsudskiego (Włoczańska 159)
Śródmieście - Szpital im. Barlickiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Widzew - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia - urzawsza - Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Chirurgia - Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karłowicka 56)
Laryngologia - Szpital im. Piłsudskiego (Włoczańska 159)
Chirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Laryngologia - Szpital im. Piłsudskiego (Włoczańska 159)
Tokjokologia - Instytut Medycyny Pracy (Terazy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) o prócz niedziel i świąt.

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-99 wewn. 31
- Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
- Gabinet internistyczny czynny od pracy 13-7 w dni wolne od pracy - cała doba
ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-55-95 do 99 w 225
- Gabinet chirurgii czynny w pracy 18-7 w dni wolne od pracy - cała doba
ul. Kościuskiego 22, tel. 78-84-83
- Gabinet stomatologiczny czynny w pracy 19-7 w dni wolne od pracy - cała doba.

Zaopatrzenie niezłe ale ubogi asortyment pieczywa

ul. Gdańskiej 7. Tu — jak się przekonał nasz reporter o godz. 12.30 — na półkach znalazły się cztery gatunki pieczywa w tym m. in. razowiec na miodzie oraz angelki. Nie brakowało także i mleka oraz

dobre chęci — tak wzorowo mieć zaopatrzonego sklep. Reporter „DL” odwiedził także dwa sklepy, które w wolną sobotę pracują do godz. 16. W sklepie przy ul. Lutomińskiej 10 widniejsze

Czyżby powolna śmierć Lunaparku?

Ponad 3 mln osób (według danych Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych) odwiedza w ciągu roku Łódźki Lunapark. Obroty sięgają 20 mln zł. Oprócz Łódzi tylko dwa miasta w Polsce posiadają „wesole miasteczko” z prawdziwego zdarzenia, jak na nasze warunki — Gdynia i Szczecin. Nikt chyba nie będzie twierdził, że w poszukiwanym rozrywie mieści taki obiekt jest niepotrzebny. A jednak grozi mu likwidacja, jeśli nie natychmiastowa, to powolna „umieranie”.

W tym roku wygasa 10-letnia umowa o dzierżawę terenu, na którym znajduje się Lunapark zawarta między ZPR a Łódzkim Parkiem Kultury i Wypoczynku. Jej przedłużenie zależy — niekoniecznie formalnie — od uzyskania stałej lokalizacji w obecnym miejscu, a w dalsze miasto uzależniają od opinii kilku instytucji typu Towarzystwo Ekologiczne, Sanepid i inne. Informacje sebrano drogą oficjalną przez specjalistę do spraw inwestycji ZPR — Tadeusza Castellego — są dla ZPR raczej nieoprymne. Oto np. w „Sanepidzie” powiedziano mu, że opinia jest negatywna dlatego, że niektórzy mieszkańcy skarżą się na hałas i na naszczenie zieleni przez odwiedzających Lunapark. W Łódzkim Przedsiębiorstwie Ogrodniczym, uzasadniając negatywną opinię, powiedziano przedstawicielowi ZPR, że „w Lunaparku drzew i kwiatów nie

było i nie będzie” (to są naszczone — przyp. ab). Natomiast w Biurowym Planowaniu Przestrzennego stwierdzono, że plany przewidują ustytuowanie Lunaparku w zupełnie innym miejscu. Tylko że te plany powstały latywny parę lat temu i zakładają, że Park Kultury i Wypoczynku zajmować będzie znacznie większy teren (prawie pod Konstancynów). Lunapark znajdowałby się na jego terytorium. Tymczasem, jeśli nie zostanie tam gdzie jest, będzie najprawdopodobniej przeniesiony na „pustynny” teren, gdzieś na tyłach ogrodu botanicznego pomiędzy ulicami Konstytucyjną a Kusińskiego. W piśmie, jakie wystosował zastępca dyrektora ZPR — do spraw technicznych — Stanisław Kusztalak, do kierownika organizacji społecznych, od PRON pisał, że „na Łódź Kobiet skończyły, czytamy m. in.: „ogrom kosztów, związanych z zagospodarowaniem tere-

nu przetrasta możliwości naszego przedsiębiorstwa, likwidując jakikolwiek nakłady na dalszy rozwój i utrzymywanie urządzeń”. Oznacza to, właśnie powolna „śmierć” Lunaparku. Jeśli jednak Lunapark pozostanie w miejscu, w którym funkcjonuje, można będzie — jak zapewnia dyrekcja ZPR — realizować plan jego rozwoju, przy czym na nie zwiększonym terytorium. Ponadto tworząc nowe obiekty i instalując nowe urządzenia, przedsiębiorstwo jest gotowe zrezygnować ze wszystkiego, co za bardzo balansuje, zaniechaszca powietrze itd. W całej tej sprawie nie opowiadamy się za takim czy innym rozwiązaniem, ani też żadnego rozwiązania nie sugerujemy. Chodzi nam wyłącznie o to, żeby powzięta decyzja nie pozwała tysięcy łódzkich dzieci (i nie tylko) jednej z niewielu dostępnych rozrywek.

Denerwujące drzwi

Chodzi o jedno ze środkowej pary drzwi w ok. 20 łódzkich tramwajach. W wielu wypadkach są one na stałe zamknięte, co irytuje pasażerów, zwłaszcza w godzinach szczytu. Przyczyna tego stanu rzeczy było zastosowanie wspólnego napędu dla obojga drzwi, co w praktyce nie zdało egzaminu. Ponieważ jednak zamontowanie dodatkowego urządzenia otwierającego i zamykającego drzwi nie jest wcale sprawą łatwą, przeło czeka się z tym do czasu kapitalnego remontu, który każdy pociąg przechodzi co 5-8 lat. A że tramwaje, o których mowa, zostały wprowadzone do ruchu w 1979 r., więc wkrótce

nadejdzie „ich czas”. W kilku egzemplarzach dodatkowo napęd drzwiowy już zamontowano, a w zdecydowanej większości pozostałych — jak zapewnia nas w MPK — dokona się tego zabiegu jeszcze w tym roku.

Jubileusz CPN

Jarosław Pietrzyk i wiceprezydent — Zbigniew Turewicz. Głównym akcentem uroczystości było wręczenie sztandaru Okręgowej Dyrekcji CPN w Łodzi, ufundowanego przez centralę warszawską. Dwie osoby — Ludmiła Milewska i Stanisław Komar otrzymali Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Wręczono także medale i odznaczenia resortowe i pamiątkowe. Natomiast sztandar — uchwałą RN m. Łodzi — odznaczony został Honorową Odznaką Miasta Łodzi. Po południu odbyła się część artystyczna, w której wystąpił „Wesoly Autobus”.

„PEWEX” DLA ZMOTORYZOWANYCH

Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „Pewex” wzbogaciło się o nową placówkę. Jest nią sklep przy pl. Wolności 6, w którym kupić można części zamienne i akcesoria do samochodów produkcji zachodniej. Do tej pory w Polsce było 6 takich sklepów, łódzki jest siódmy, a w tym tygodniu zostanie otwarty ósmy — w Bydgoszczy. Jak stwierdził dyrektor oddziału łódzkiego przedsiębiorstwa „Pewex” — Ryszard Rusiecki, istnieje ogromne zapotrzebowanie na tego typu placówki ze względu na to, że liczba samochodów marek zachodnich jeżdżących po naszych ulicach jest duża i stale wzrasta. Jest już w Łodzi jeden taki sklep PZMot, przy ul. Traugotta, ale „Pewex” proponuje klientom niższe, konkurencyjne ceny. Nadto, można w sklepie składować indywidualne zamówienia na większe części zamienne i podzespoły, które realizować się będzie w ciągu dwóch tygodni. Warto dodać, że asortyment towarów w tej placówce skła-

Płowe i pręgowane

179 czworonogów wraz z właścicielami przybyło wczoraj przed południem na stadion „Metalowiec”, przy ul. Dąbrowskiego, by wziąć udział w ogólnokrajowej specjalistycznej wystawie bokserów. Znałe za swej gościnności polskie psiki zaprosił również kilku kolegów z NRD i Czechosłowacji. Płowe i pręgowane bokserzy prezentowały swe waleki na 4 ringach. Zwycięzcy mieli czym cieszyć oko! Szkoda tylko, że pogoda — a co za tym idzie, również publiczność — nie bardzo dopisała. Był jednak i „kibice”, a także kupujący i sprzedający, którzy ofe-

Autobus do Gdańska

Okazuje się, że mimo zakończenia sezonu urlopowego, mieszkańcy Łodzi i Piotrkowa nadal chcą wyjechać nad morze. Wychozący naprzeciw tym potrzebom, łódzka dyrekcja PKS postanowiła utrzymać sezonowy w szaloniu kurs z Piotrkowa do Gdańska przez Łódź, Włocławek, Ciechanów, Toruń, Świecie i Terezw. Codziennie obsługują tę trasę jeden autobus. Wyjazd z Piotrkowa o godz. 5 rano, z Łodzi — o 8. Przyjazd do Gdańska — 22.30. W drodze powrotnej wyjazd z Gdańska o 18, przyjazd do Łodzi — 19.50. Bilety można kupować w „orbisowskiej” kasie przedsiębiorstwa.

OD JUTRA WIĘCEJ MIĘSA I WĘDLIN

Dziesiąt pracownicy sklepów mięsnych odbierają sobie godziny za roboczą sobotę, 1 września. Jednak już jutro zakłady mięsne skierują do swych placówek więcej masy towarowej niż w ubiegłym tygodniu. Praktycznie oznacza to ok. 53 ton

wędlin i tyle samo mięsa, a czego wędlin, to wprawdzie. Wśród wędlin 16 proc. stanowić będą wędzonki, a 23 proc. kiełbasy drobnomielone. W tym tygodniu rynek otrzyma także ponad 1 ton tuszowanych zwierzających.

Raid akademicki

Już dwadzieścia lat działa Oddział Akademicki Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łodzi. Obecnie liczy około 1500 członków. W oddziale działają kluby ogólnoturystyczne i specjalistyczne, takie jak: internicki, narciarski, przewodnicki, jeździecki, wędkarski itd.

„Lokator” zaniedbujel

Skarży się nam mieszkaniec bloków przy ul. Franciszkańskiej 15/155 na swego gospodarza — spółdzielnię „Lokator”, której administracja mieści się przy ul. Nowopolskiej 14. Od kiedy powstałono bloki, tj. od 10 lat,

Podziękowanie

Otrzymałmymy list od mieszkańca Wybrzeża, pana W. Różyckiego, w którym wyraża on wdzięczność za udzielenie pomocy w sprawie samochodu. Samochód nie sprostował trudom podróży i sepsuł się w drodze. Pan

Spotkanie warsztatowe grupy literackiej „Centaur”

Spotkanie warsztatowe grupy literackiej „Centaur” — dziś o godz. 17 w DDK Górna (ul. Sienkiewicza 1). Także dziś o godz. 18 spotkanie inauguracyjne w Klubie Higieny Psychiczej.



„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasa-Wektory Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89 Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 38-45 85, zastępca redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-23-32, 33-10-33, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 34-21-60, sport: 32-93-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-65 (rekopisów nie zamówionych redakcja nie swraca) Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-63-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5 tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

PONIEDZIAŁEK, 10 WRZEŚNIA

13.35 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM I

11.00 Radio Kierowców. 11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio Kierowców. 13.20 Przeboje z Budapesztu. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.35 Radio Kierowców. 14.45 Wład. 14.55 Problem dnia. 15.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualność. 17.25 Chwila muzyki. 17.30 „Komu bije dzwon”. 17.35 Wład. 18.05 Gorący temat. 18.15 Jazzy i piosenka. 19.00 Wład. 19.20 Mini-recital. 19.30 „Wzgórza elfów” — cz. I słuch. 20.00 Wład. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert. 20.15 Człowiek dla człowieka. 20.35 Człowiek dla człowieka. 20.40 Wojciech Zukrowski — „Lona”. — fr. 20.50 Jazzy w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Koncerty i festiwale — 1984. 22.00 Wład. 22.25 Zbliżenia. 23.35 Od filmu do kabaretu. 23.00 Wład.

PROGRAM II

10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Wakacje w stereo. 12.00 Chór Radia Fliskiego. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wład. 13.05 Serwis Informacyjny (I). 13.10 Muzyczne penetracje (I). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 „Album operowy”. 14.00 Alistair MacLean — „Athebaska”. fr. 14.10 Wakacje w stereo. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Miniatura instrumentalna. 15.30 Folklor na mapie świata. 15.55 Miniatura literacka. 16.00 Wielkie dzieła. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (I). 17.10 Aktualności dnia (I). 17.30 Tematy z waszych listów — aud. (I). 18.00 Nowości z rodzimego studia — nagrania — aud. (I). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.45 Wład. 20.50 Wieczorne refleksje. 20.55 Słynne duety. 21.30 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

12.00 Serwis Trójki. 12.05 W koncercie Trójki. 13.00 Marek Braniecki „Głowa Kassandra” — odc. 3. 13.10 Błotwórca z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Błyszcy odzieni bluesa — aud. 15.45 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.00 Codziennie powieść „Grek Zorba” — odc. 2. 16.30 Trochę swingu. 16.50 Gabriel Garcia Marquez „Kronika zapowiadająca śmierci” — odc. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 Nowa muzyka. 22.45 Audycja literacka „teraz zostałem sam” (cz. I). 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 John Hawkes — „Krwawe pomarańcze” — odc. 6.

PROGRAM IV

PROGRAM IV

10.00 Poznać i zrozumieć. 10.30 Estrada młodych. 11.00 Horyzonty wieczy. 11.30 Płytkowe kolekcje. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.10 Rozmowy o wychowaniu. 12.30 Spiewa Marek Grechuta. 12.30 Matysławski — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Barwy gitary klasycznej. 14.00 Popołudnie młodych. 16.00 Lektury nastoletków. 16.10 Leksykon lekkiej muzyki — aud. 16.35 Widnokrąg. 17.00 Wład. 17.05 Dzieje opery — aud. 18.00 Poradnik Językowy. 18.10 Poezja słyszana. 18.40 Studio eksperckie. 19.30 Wład. 19.35 Wirtuoz muzyki. 19.55 W trosce o przyszłość. 20.15 Melodie wieczoru. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Akademia muzyki dawnej — aud. 22.50 Lektury Człowiek i nauka. 23.50 Wład.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 DT — wiadomości. 16.30 Encyklopedia TDC. 16.55 Kino Zwierzynia: „Ogrody zoologiczne świata” — Miałam film dok. prod. RFN. 17.20 DT — wiadomości. 17.30 Telewizyjny informator wydawniczy.

KOLEŻANEC

TERESIE ARKIT
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
M A T K I
składają:
DYREKCJA KOLEŻANKI I KOLEŻY z ODDZIAŁU BANKU PKO SA w ŁODZI

KOLEŻANEC

MARI GRIESER
Kierownikowi Ośrodka Informacji Naukowej i Technicznej i Ekonomicznej Rady Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej w Łodzi wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci
O J C A
składają:
DYREKCJA KOLEŻANKI I KOLEŻY z BIURA RW NOT

W dniu 7 września 1984 roku zmarł po długich cierpieniach
LEK. MED.
ZENON KOWALCZYK
chirurg, były wieloletni pracownik Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala im. Sonenberga.
Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
PIELEGNIARKI BLOKU OPERACYJNEGO, LEKARZE CHIRURDZY oraz BYLI WSPÓLPRACOWNICY

Wyrazy głębokiego współczucia
KOLEŻANEC
BRONISŁAWIE DWORZAK
z powodu śmierci
M A T K I
składają:
PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 79 w ŁODZI

STANISŁAWOWI I MIROSLAWOWI GAJDOM
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
O J C A
składają:
RADA ZARZĄD oraz PRACOWNICY SP-NI RZEMIEŚNICZEJ „WIELOBRANZOWA” w BRZEZINACH ul. SKŁADOWA 3

Wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci naszego Kolegi i wieloletniego współpracownika
DR
ZENONA KOWALCZYKA
Rodzinie Zmarłego składają:
PRACOWNICY z WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA ZESPÓŁONEGO im. M. KOPERNIKA w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 września 1984 roku zmarł po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 47, nasz najlepszy Przyjaciel, Kolega i Współpracownik
DR ZENON KOWALCZYK
starszy asystent Oddziału Chirurgii Ogólnej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. M. Kopernika w Łodzi.
Odszedł od nas przy chorobie i Ciałowik, oddany bez reszty chorobie, sumienny nauczyciel młodych lekarzy, studentów i pielęgniarek.
Składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie:
LEKARZE, PIELEGNIARKI I WSPÓLPRACOWNICY ODDZIAŁU CHIRURGII OGÓLNEJ SZPITALA im. KOPERNIKA w ŁODZI

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
UNIwersytet Robotniczy ZSMP w ŁODZI
organizuje kursy języków:
angielskiego, niemieckiego, francuskiego,
metodą audiowizualną dla początkujących i zaawansowanych oraz konwersacje.
ANGIELSKI i NIEMIECKI
— grupy dla młodzieży i kursy 9-miesięczne.
Informacje i zapisy w sekretariacie UR ZSMP — Łódź, ul. Piotrkowska 232, I piętro, codziennie w godz. 9-18 (prócz sobót), tel. 36-14-54. 2895-k

Nieruchomości
KUPIE działkę rekreacyjną do 1000 m w Tuszynie lub Rogowie tel. 43-52-47 2332 g
POŁ domku (woda), garaż — sprzedam. Tel. 43-52-47 4332 g
SPRZEDAM działkę budowlaną, działkę rekreacyjną, budynek mieszkalny, budynek segment. Zgierz, Chełmska 3 B. 2334 g
SPRZEDAM budynek — pokój, kuchnia, w.c. — plac ubrojony, możliwość budowy domu. W rozliczeniu pokój z kuchnią. Demokratyczna 72. 12597 g
SPRZEDAM nowy dom 110 m kw., działkę w rozliczeniu, mniejszy dom, działka, M-4 lub inne propozycje. Oferty 12573 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5
TANIO sprzedam dom — 3 pokoi, łazienka, c.o., garaż, do tego może być składnia 400 m kw., Bałucka, ul. Borowska 1 a, 68-120 ulowa Zagajana, woj. Zielona Góra. 12398 g
SPRZEDAM dom 5-pokojowy w tym 3 pomieszczenia mieszkalne, nadaje się na sklep lub rzemieślniczo w centrum Sulejowa Oferty 12582 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5
ZAMIENIE dom do remontu z ogródkiem w Aleksandrowie na blona Oferty 12587 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5
KUPIE wille z możliwością pozostawienia w niej byłej właścicielki Oferty 23530 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
POLESIE — plac budowlany 1200 m kw., woda, gaz, ogródzono — sprzedam. Oferty 12344 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
NOWA zamrażarka Mo's 220 zamienie na mniejszą. Sprzedam nowy dywan zagraniczny, lakier berbarway, tel. 68-44-66. 43020 g

KOCIETA perskie — sprzedam. Bzroskwinłowa 26. 29518 g
OWCZARKI niemieckie po agresywnych podłożach — sprzedam, tel. 51-75-76. 13333 g
SUKI owczarka niemieckie 1,5-roczone, szkolona — sprzedam. Zgierz, Chełmy, Prosta 4. 13331 g
COCKER — spaniele 10-tygodniowe — sprzedam. Tel. 51-78-60. 13268 g
OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Olechowska 28. 13244 g
KUPIE rury. Tel. 35-76-07 20237 g
CELIDOR — sprzedam. 43-34-95, wieczorem. 30013 g
Pojazdy
„CITROENA GS” 1200 — sprzedam w całości lub na części tel. 57-19-91.
WARTBURGA 303 po remoncie blachy sprzedam. Czajkowskiego 10 m. 13 (Widzew Wschód) po 16.
„126” sprzedam, Śląska 9 ostatni rsąd gąsży gods 16-16. 8079 g
SYRENA 108 (1976) stan dobry sprzedam. A. Struga 38 m. 19a Browarski.
FIATA 125 (1976) — sprzedam. Sienkiewicza 83 m. I.
FIATA 125 p praktyczna automatyczna, kolumny 100 W — sprzedam. Telefon 57-41-60.
„SYRENA 104” — tanio, całość lub na części. Olimpijska 7 m. 274.
„FIATA 126 p” (1976) — sprzedam. Kilińskiego 47 m. 53. 13343 g
ŁADY 1,5-letnia — sprzedam. Janowska 82.
SPRZEDAM Wartburga — (1973) — nadwozie po remoncie. Tel. 36-00-88.
„VW 1200” garbus (1976) sprzedam. Tel. 68-33-00 po godz. 14. 29654 g
PRZYCZEPE campingowa nowa — sprzedam. 43-19-88 po 19.
„JAWA — Lux” — sprzedam. Tel. 78-68-80 godz. 10-18. 29501 g
SILNIK Fiata 133 — gwarancja, skrzynię 4-biegową Audi Volkswagen — sprzedam. 51-61-74 po 16.
KARNISZE drewniane — ładne, uniwersalne Pa-mowski Wojska Polskiego 30-33, Wagner. 29642 g

POLONEZA (1980) pilnie sprzedam, tel. 84-10-96. 13705 g
LUBLINA na części sprzedam, tel. 86-78-97 29510 g
KUPIE lub wynajmę garaż najchętniej Bałuty. Tel. 51-09-05. 30030 g
MAŁŻENSTWO lekarskie poszukuje opiekunki do rocznego dziecka. Tel. 78-40-28. 27007 g
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne w Warszawie zatrudni energicznego, operatywnego handlowca o Łodzi na teren woj. łódzkiego tel. 25-03-58 3109 k
M-3 własnościowe (parter) na Rekinie — Allende — sprzedam. Oferty 13338 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 3109 k
ZAMIENIE na korzystnych warunkach M-3 Chojny Zatorze na większe tel. 36-64-48 do godz. 13 29374 g
M-3 zamienie na większe stare lub nowe. Tel. 23-06-08.
ZAMIENIE 3-pokojowe (67 m), stare budownictwo, wygodny bez c.o. na mniejsze. Tel. 43-01-88 po 18.
KUPIE zdecydowanie M-4, 34-3, 43-74-36.
MAŁŻENSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 88-44-08 lub 33-10-18 godz. 8-18. 29543 g
MIESZKANIA poszukuje. Płatne z góry. Tel. 43-73-94 po 30. 13235 g
MŁODA poszukuje mieszkania lub pokoju. Tel. 61-03-08 (8-18). 13268 g
SAMODZIELNEGO pokoju, mieszkania — poszukuje. 33-71-78 (8-18). 29638 g
POSZUKUJE samodzielnego umiowanego mieszkania z wygodami. Tel. 43-42-08 po 17. 29536 g
ZDECYDOWANIE kupić lub uzyskać drogą zamianą przyjmując każde warunki, komfortowe 80 m w Centrum. Tel. 33-38-96 wieczorem. 29498 g
MAŁŻENSTWO poszukuje M-2, M-3 płatne za rok z góry. Tel. 33-71-78. 29497 g
ANGIELSKIEGO, francuskiego udziela początkującym, zaawansowanym i ujętynowana nauczycielka. Tel. 36-88-78 Matuszewska 26220 g
PRZYJME pracę chałupniczą, oprócz zycia. Tel. 33-70-40. 29509 g

PILNIE potrzebuję wykwalifikowanego kucharza. Tel. 18-90-30. 29334 g
OPIEKUNKA północnego dziecka potrzebna (rodzina lekarska). Tel. 87-91-14 29333 g
MAŁŻENSTWO lekarskie poszukuje opiekunki do rocznego dziecka. Tel. 78-40-28. 27007 g
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne w Warszawie zatrudni energicznego, operatywnego handlowca o Łodzi na teren woj. łódzkiego tel. 25-03-58 3109 k
POMOC domowa potrzebna, Zamenhofska 33 m. 1. 13708 g
Ustugi
ZALUZE międzyszybowe. Skrzypek. Tel. 81-87-83. 29444 g
ZABEZPIECZ samochod antykorozyjnie Nie świadcą Gwarancja, bonifika, Spiska 17, Kępczarski via a via „Feniks”. 12800 g
CYKLINOWANIE bespyłowe lakierniowa. Tel. 51-77-10 Jaisson. 454 g
KONSERWACJA samochodów na gorąco Usmański, 64-22-33, Solankowa 4. 29498 g
MYCIE okien, pranie dywanów, instytucjom rachunk. Zagłewczyk, tel. 43-26-44. 12387 g
MASZYNOPIANIE Dyska — Zgierz, 23 Lipca 36 m 3 po 18. 29389 g
DYWANY, wykładziny plorę 82-78-47 Marciniak 13278 g
„FIAT 125 p”, „126 p” na poczekaniu, regulacje silników, kątów kół, zbliżenie, świateł, wyważenie kół, smarowanie. Naprawy silników, skrzyń biegów, zawiesz, hamulców, uszczelnianie silników itp. Przygotowanie do przeglądu. Ptaszyński, Wiskitno Alas 36 (8-17). Dojazd Tomaszowska lub Kolumbny, Wynajm 29449 g
GRACI! Konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników, Zakładowa 13 (koniec Przybyzewska) Koliński. 30012 g
BOAZERIE — 43-91-94 Cze-pil. 13002 g

ZABEZPIECZANIE drzwi, wycieranie kółków. 43-75-04, Rogoziński. 12212 g
MYCIE okien, sprzątanie wnętrz — instytucjom rachunk. Jachowicz, tel. 36-28-56 (10-18). 13094 g
CYKLINOWANIE bespyłowe, lakierniowa 15-35-88, 84-90-50 Zakrzewski. 29112 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Kazimierz Wróblewski, Łódź, Szklana 3-14. 29486 g
ZGUBIONO prawo jazdy, Kat. AB Jęlkiewicz Eugeniusz, ul. Morciana 5 m. 128. 29539 g
ZYGMUNT Mlniszewski, Zgierz, Witkacego 23 m. 5 zgubił prawo jazdy i inne dokumenty. 29545 g
UNIWAŻNIA się zgubiona plecak z napisem: Spedytor — Łódź, wacz nr 4372 PTH w Łodzi. 13013 g
6 WRZEŚNIA zginał pudeł srebrny z czerwoną obrozą. Tel. 36-05-69, 84-96-68 13710 g

Co najlepsze a co świadczy o...

(Dokończenie ze str. 1)

laurów. Z pewnością komisja selekcyjna — jak mówił jej przewodniczący Janusz Zaporowski miała świadomość, że 2/3 to będą niezadowoleni z jej pracy. Ale też była to praca dość ryzykowna. Niemiecki komisje skrytykowane, a i ona sama przynależa, że już po zakończeniu obrad zrodziło się trochę wątpliwości i kolejnych typów do festiwalowych laurów. Wśród tytułów, o które pytano były najważniejsze filmy Zanusiego i Szulkana, ale tu odpowiedź jest jednoznacznie prosta. Zdecydowały wymogi regulaminu. Brano pod uwagę filmy realizowane od 31.7.1981 do 30.05.1984. Zatem te tytuły wystartują za rok. Ale dlaczego nie zgłosił swoich filmów Majewski, Has Rózewicz.

Pytany o te decyzje przez Stowarzyszenie Filmowców Polskich J. Majewski odpowiedział tak: Nie bardzo mi wypadło ścisnąć się z kolegami, a ponadto nie uważam swoich ostatnich filmów za najlepsze.

W rezultacie spośród 80 selekcyjnych filmów kinowych i 56 telewizyjnych jury ocenić będzie 40, w tym 27 filmów kinowych i 13 telewizyjnych. I tu znów powstały pytania: czy tak już zostanie? Czy w tym samym konkursie będą startować filmy przeznaczone na duży i mały ekran? Najprostsza odpowiedź brzmi: Jest to festiwal filmów fabularnych i to powinno decydować. Jest jednak jeszcze jeden argument za tym festiwalowym równouprawnieniem. Otóż różnice między filmem dla kin i tv stały się dziś wręcz nieuchwytnie. Są zresztą przykłady świadczące o tym najlepiej. Startu-

jący w konkursie film reż. H. J. Schoena „Wit” był zrealizowany dla tv, a wejście do kinowego rozpowszechniania.

Zaczęło się więc od pytań, na które odpowiedziały filmy, a jak powiedziano zostały dobrane tak by nie tylko stanowiły przegląd tego co najlepsze, lecz tego, co stanowi o tożsamości polskiego kina, co prezentuje obraz minionych trzech lat — także ich filmowe odbicie. Mielimy nadzieję, że nie tylko do rozmów o zaprezentowanych filmach sprowadzać się będą codzienne konferencje z twórcami a zapowiedziano swój przyjazd 150 realizatorów i aktorów.

Od 9 do 17 bm. trwa konkurs, a w kinach Trójmiasta prezentacja całego dorobku filmowego minionych trzech lat. Będzie też forum Stowarzyszenia Filmowców Polskich. Ale na razie mamy za sobą pierwsze pytania a Gdańskie Lwy. W festiwalowym centrum — w gdańskim NOT — otwarcia IX EPFF dokonał szef kinematografii Jerzy Bajdor. I w jego wystąpieniu wiele miejsca zajęła sprawa pytań, na które powinien odpowiedzieć festiwal, zgromadzeni nań twórcy teoretycy. Z pewnością do podstawowych zadań należą sprawy, o których kształtowania gustów, stopień spełnienia bądź nie oczekiwań jakie najpopularniejszej ze sztuk stawiała odbiorcy. Nadzieje związane z festiwalową konfrontacją dzieł i poglądów są więc ogromne. Pierwszym filmem konkursowym było „Ultimatum” reż. J. Kidawy. Jury pod przewodnictwem teoretyka i historyka filmu Jerzego Toeplitza zaczęło więc pracę.

RENATA SAS

POGON — WIDZEW 0:2 (0:0)



POLECIELI I WYGRALI

(Od specjalnego wysłannika ze Szczecina)

0:1 — JAWORSKI (68 min.), 0:2 — SMOLAREK (82 min.) POGON: Szczec — Sokolowski, Makowski, Urbanowicz, Czeban — Kuras (od 72 min. Krupa) Kesy, Ostrowski, Hawrylewicz — Trowski, Lesiak.

Tradycję spotkań Pogoni i Widzewa na szczecińskim stadionie stało się zadaniem. Już na półtorę godzinę przed rozpoczęciem spotkania...

szansy w szybkich kontratakach. Sygnałem do tego była już 7 minuta meczu...

Wróćmy jednak na szczeciński stadion, na którym zaszło w sobotę nie mniej jak 23 tysiące kibiców. Przepięknie rybnicy, nie było wolnego miejsca...

W 35 minucie widzowie wrócili „z dalekiej podróży”. Błąd łódzkiego stoperów o mało nie skończył się utratą bramki...

Kierownictwo widzewskiego klubu mając na względzie i meczowy wyjazd na pucharowy mecz do Jaworzna...

W 63 min. piłka wpadła do bramki Bolesy ale sędzia słusznie zreszta odgrywał „spalonego”. Grającego z bandażem na nodze...

Widzew przegrał do Szczecina i wygrał. Choć zwycięstwo przyszło łódzianom nietłumie. Przed meczem trenerzy Widzewa mieli do rozwiązania wcale nielubiany problem...

Szczecińscy kibice pociesza się w przerwie, że druga połowa meczu będzie toczyła się pod dyktando ich drużyny. Tak się też stało...

Na drugoligowych boiskach

START — RESOVIA 2:0 (1:0)

Zasłużone zwycięstwo

1:0 — Kasperkiewicz (78 min.), 2:0 — Krzyżczanik (83 min.) START: Usowski — Plich, Wawrzyniak, Ciełka, Karolak — Krzyżczanik, Woźniak, Kasperkiewicz — Barcz, Gajewski (od 46 min. Węziół), Matusiak.

Ucena niespontanego napastnika — Urbana posłał do boju rezerwowego. Goście nby osiągnęli zdecydowaną przewagę...

Łódzianie, którzy zbralerli bardzo potrzebne zwycięstwo za wyjazdowe meczu potwierdzili we wczorajszym występie, że z ich grą muszą liczyć się najlepsi...

Wespole łódzkim trzeba przede wszystkim wyróżnić: Kasperkiewicza, Wawrzyniaka, Barcza i bramkarza Osowskiego...

Z kole, w 28 minucie meczu „obudził się” Kasperkiewicz, najbardziej wyróżniający się zawodnik...

Po meczu możemy również spotkać się z opinią, że z tą grą nie ma co szukać w Krakowie, w następnym meczu przeciwko byłemu pierwszoligowcowi — Cracovii...

LKS — MOTOR 1:0 (0:0)



Samobójcza ale za... dwa punkty

1:0 — Boguszewski (56 min., samobójcza). LKS: — Sybilski, Wenclewski, Bendkowski, Różycki — Chojnacki (od 81 min. Klimas), Gierek, Wesolowski — Kasztelan, Baran, Ziobret.

Przez 806 minut rozgrywał obrońców 1984/85 musielimy czekać, aż pierwszy samobójczy gol strzelił bramkarz...

Pop, nie potrafił znów z odległości kilku metrów zmusić do kapitulacji Bako, który odważnym wybiegiem ratuje swój zespół...

LKS odniósł zasłużone zwycięstwo, choć trzeba przyznać, że losy tej walki mogły wyglądać mniej radośnie...

Końcówka jednak należy zdecydowanie do LKS. Wprowadzony w miejsce kontuzjowanego Chojnackiego — Klimas, dwukrotnie znajdując się w bardzo dobrej sytuacji...

Budowlani — Poznań 2:6

Jeszcze na drugim miejscu...



Kolejnym przeciwnikiem rugbistów Budowlanych w walce o mistrzowskie punkty w ekstraklasie była „10” z Poznania, z którą lodzianie toczyli jakże dramatyczne boje...

Barancki przedarł się z trzeciej linii zdobył 4 pkt, a kolejne dwa były dziełem jego kolegi — Ignaczaka.

Table with 2 columns: Rank, Team, Points

Table with 2 columns: Rank, Team, Points

Uwaga, znów chuligani!

W sobotę na stadionach nie zanotowano poważniejszych incydentów, ale jak zwykle chuligani znowu dali o sobie znać...

Chuligani, którym wydano zdecydowaną walkę na obiektach sportowych, szukają okazji do zwycięsa poza nim, a piłkarskie mecze są dla nich tylko pretekstem do awantur.

Determinacja beniaminka

1:1 — Bojek (46 min. spotkania). Złote kartki otrzymali: Bendkowski (Stal Rzeszów) i Komorowski (Włókniarz).

WŁÓKNIARZ: Peresada — Kukula, Bardelski, Komorowski, Sotyń — Sowiński (od 70 min. Skibiński), Wojciechowski (od 55 min. Cieleński), Bakiewicz, Rutkowski — Górski, W. Nowak.

Kiedy przed tym spotkaniem rozmawiałem z trenerem Włókniarza — Czesławem Fudalejem, bardzo obawiał się on wyjazdu do Rzeszowa. Nie dlatego, żeby nie wierzył w umiejętności swoich podopiecznych...

W Łondynie na stadionie Crystal Palace odbył się międzynarodowy turniej lekkoatletyczny, w którym dwa zwycięstwa odniosły reprezentantki Polski...

TABELI I WYNIKI

Table with 2 columns: Group, Team, Points

Table with 2 columns: Group, Team, Points

Table with 2 columns: Rank, Team, Points

Table with 2 columns: Rank, Team, Points

W derbach III ligi lepszy Boruta

Na czoło wydarzeń rozgrywek III ligi (grupa IV) wysunął się derby pomiędzy złazimskimi Borutą z łódzkim Orlinem...

Table with 2 columns: Rank, Team, Points

PILKA REZNA. Reprezentacja

Polski juniorów przegrała pierwszy mecz ze swymi rówieśnikami z NRD 18:50. Spotkanie odbyło się w Eisenhuettenstadt.

SPADACHRONISTWO. 17 spadachronistów MS

zakończonych w niedzielę w Vichy przyniosły sukces zawodnikom ZSRR i NRD, którzy zdobyli 16 z 30 medali.

PILKA NOŻNA. Rozegrano VIII Międzynarodowy Turniej Juniorów

w Płocie Nożnej, Europa 84. Zwycięzcy, druga reprezentacja Polski juniorów, która w finale pokonała Łódź 1:0.

Koszykarki awansowały

Najważniejszym spotkaniem drugiego dnia rozgrywanego w Katowicach turnieju eliminacyjnego mistrzostw Europy koszykarek był mecz zwycięskich pierwszego dnia drużyn — Polski i Holandii...

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK I LOSOWANIE 5, 7, 8, 23, 44, 45 dod. 30 II LOSOWANIE 4, 7, 16, 29, 31, 43